

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie m. 4.50
kwartalnie 13.50

Cena pojedynczego numeru 20 kopiejek.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Reklamy czytane od godz. 5 do 10 w rano, po południu. Redaktor prawnie od 4 do 6 wieczór.

OGŁOSZENIA: Nadane przed 10 dniem i w tekście wiersz 1.75 fen. Nekrologi — 1 m. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpali) — 60 fen. Drobnie ogłoszenia po 10 fen. za wiersz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Fychtowskiego.

Niedziela, 15 stycznia po poł. o godz. 3 na cenach popularnych
Pomysł panny Franciszki

Komedja w 4 aktach Pawła Gavault.

Wieczorem o godzinie 7.30

Biedna dziewczyna

Wodewil w 6 obrazach L. Kwena. Muzyka L. Kühna.

NOWY RZĄD.

Łódź, 17 stycznia 1919 r.

Wreszcie stało się to, czego cały Naród Polski domagał się od 2-ich miesięcy: rząd p. Moraczewskiego ustąpił.

Ustąpił, gdyż przez cały czas swego trwania nie tylko nic potrafił zdobyć zaudanięcia obozu sobie od początku przeciwnego, ale nawet w ostatnich czasach wyraźnie tracił zaufanie tego stronnictwa, które go do życia powołało.

Okazało się to, o czym niejednokrotnie pisaliśmy, że w czasach tak wyjątkowych, w jakich znajduje się Polska w chwili obecnej nie może utrzymać się dłużej żaden rząd, który chce iść przeciwko Narodowi całemu, nie może utrzymać się rząd, który ponad interesy ogólnonarodowe stawia interesy poszczególnych partii, czy klas społecznych.

Dla tego wiedzieliśmy, że prędzej, czy później tak się stać musiało, jak się stało.

I tylko żałować należy, że tak zdawatoby się prosta i naturalna decyzja nie zapadła już wcześniej, że czynniki, od których w pierwszej linii zależą ona była odwiekały ją aż do dni ostatnich.

Przynajmniej bowiem trzeba, że ostatnia to już może chwila, kiedy nawet państwową można jeszcze uratować od ostatecznego rozbicia.

W przededniu konferencji pokojowej, w obliczu niebezpieczeństwa grozących Polsce na kresach, wobec wyzwolających, ofiarnych walk w Wielkopolsce musimy posiadać rząd, obojętne do skłonić się cały Naród, który będzie nie wyrazem polityki jednej partii, czy jednej klasy społecznej, a całości Narodu i jego najżywościjszych interesów. Musimy posiadać rząd, który będzie zdolnym zarządzić cały ogół polski do walki z wrogami zewnętrznymi, do pracy organizacyjnej w kraju, do wielkich ofiar materialnych, których od każdego obywatela polskiego wymaga dzisiejsza chwila dziejowa.

Nadszedł czas, czas może ostatni, kiedy Polska wykazać musi przed światem całym, że stanowi pewną określoną wewnętrznie całość, że ma wybitną drogę swego rozwoju i że chce stać się pierwszym, szlachetnym czynnikiem cywilizacyjnym ludzkości.

Wobec tego ogromu zadań, czekających w Polsce swego rozwiązania, wobec obowiązków, jakie na nasz Naród nakładają dzieje świata, musimy wszyscy bez wyjątku podjąć się tej pracy Herkulesa.

Zniknąć powinny wszelkie walki partyjne, czy klasowe, zamknąć spory programowe!

W zapomnienie iść muszą błędy przeciwników, choćby były one bardzo wielkie i, aczkolwiek nic nie przechodził bez śladu, to jednak zgodna praca i współdziałanie wszystkich niewątpliwie zdołają te ślady zatrzeć i zbliznić rany zadane ręką niewprawnego i zbyt pochopnego chirurga.

Gabinet Moraczewskiego odszedł, ustępując miejsca ludziom fachowym i bezpartyjnym, w których rękach spoczęła taś mozolna praca budowania gmachu naszej przyszłości.

Na czele gabinetu stoi człowiek wielkiego patriotyzmu i głębokiego umysłu, pozatem mający dziś wpływ znaczny w decydujących sferach państw koalicyjnych, cieszący się wśród nich uznaniem i przez nie ceniony.

Nie wątpimy ani na chwilę, że ten nowy rząd, zdając sobie dokładnie sprawę z ciężkiego położenia kraju i z wielkich trudności, jakie przed nim stoją, dołoży wszelkich wysiłków, aby sprostać tym wielkim zadaniom chwili.

Z drugiej strony ufamy, że znajdzie on wśród najszerzych warstw należne zrozumienie dla swoich wysiłków i tak nieodzowne w chwili obecnej poparcie moralne i faktyczne całego Narodu Polskiego.

Exposé Paderewskiego.

Warszawa, 17 stycznia (PAT).

Exposé prezydenta ministrów p. I. J. Paderewskiego:

Naczelnik Państwa powołał mnie do utworzenia tymczasowego rządu polskiego i do objęcia w nim odpowiedzialnego kierownictwa.

W chwilach niebezpieczeństwa nikomu od służby publicznej uchylać się nie wolno. Wezwanie na wyższej tymczasowej władzy w narodzie przyjąłem posłusznie zapewniony o poparciu wszystkich dzielnic Ojczyzny. W demokratycznym państwie tylko ten rząd może, kto narodowi posłusznym być potrafi.

Przystępując do spełnienia ciężkiego obywatelskiego obowiązku, stwierdzam skwapliwie, że rząd dotychczasowy ustępuje z powodów idealnej natury. W najtrudniejszych warunkach spełniał on swoje zadanie według sumienia i najlepszej wiary.

Nowopowstały rząd nie będzie miał zgola charakteru stronnictwa, uproszony przeze mnie do współdziałania w pracy rady ministrów składa się z ludzi, którzy bądź na urzędach zajmowanych i stanowiących, bądź też w uprawianych zawodach wykazali wybitne zdolności i zalety. Będą oni wszyscy służyli Ojczyźnie przedewszystkiem.

Pierwszym zadaniem nowego rządu będzie przeprowadzenie wyborów i zwołanie sejmu, na którym niewątpliwie wypowie się zbiorowa wola naszego Narodu. Data sejmu będzie przyspieszona. Rozpocznie się on w niedzielę, dnia 9 lutego b. r.

Aczkolwiek wobec zbliżającej się daty Sejmu, rząd tymczasowy żadnych prac ustawodawczych podjąć nie może, to jednak ze względu na naglące najpilniejsze potrzeby kraju i ludności, bezpośrednie zadania jego będą ważne i doniosłe. Musi on mieć na celu:

Obroję zagrożonych granic Ojczyzny i troskliwą nad żołnierzem polskim opiekę; nieścienie natychmiastowej pomocy materialnej masom ludu naszego, a

zwłaszcza tak okrutnie przez wojnę skrzywdzonej rzeszy robotniczej polskiej; sprowadzenie jak najrychlejsze zapasów żywności; uruchomienie jaknajszybsze warsztatów pracy przez ułatwienie sprowadzenia surowców oraz niezbędnych maszyn fabrycznych;

zarządzenie zdrowej gospodarki finansowej, za pomocą wewnętrznej i zewnętrznej pożyczki oraz zbudowania sprawiedliwego systemu podatkowego; utrzymania ładu i porządku w kraju;

objęcie opieki nad oświatowym i kulturalnym życiem narodu, albowiem naród nie chlebem tylko żyje.

Dla osiągnięcia tych celów, dla utrzymania ciągłości pomiędzy pracami już zapoczątkowanymi, a tymi, które rząd przez Sejm ustanowiony prowadzić będzie nadal niezbędne jest ustalenie naszego stosunku do zwyciężących państw sprzymierzonych, wyrażne oświadczenie, że Rzecz Pospolita Polska za ich sprzymierzenia się uważa.

Uciśk i niewola nadwzięły nasz organizm narodowy. Długa, a straszna wojna zadała mu bolesne, wciąż jeszcze jątrzące się rany. Nie masz rządu cudotwórczego, który by za pomocą odczuw i orędzi potrafił od razu zabliznić te rany, przywrócić narodowi siłę. Na to potrzeba pracy, cierpliwości i czasu. Żaden rząd nie może skutecznie sprawować władzy, dowieść gorliwiej o dobro wszystkich dbałości bez współdziałania całego społeczeństwa. Gotowi do najcięższych trudów, stawamy przed narodem, prosząc wszystkie stronnictwa, wszystkich współobywateli o poparcie i pomoc dla naszych zamierzeń i usiłowań.

Stróża bezpieczeństwa porządku i bezpieczeństwa publicznego ku tym niecierpliwym, którzy za pomocą gwałtownych czynów, pragnęliby dążyć do urzeczywistnienia swoich ideałów, zwracamy się z wezwaniem, by pamiętali że cały świat cywilizowany dziś na nas patrzy. Każdemu prawemu obywatelowi powinno zależeć na tem, by w nas widziano ludzi godnych tej wolności, która nad Polską zajaśniała ziemią.

Warszawa, 16 stycznia 1919 r.

Prezydent ministrów
I. J. Paderewski.

Skład nowego rządu.

Warszawa, 17 stycznia (PAT).

O godz. 4 nad ranem powiła się w „Bristolu“ szef kancelarii gabinetowej p. Car w towarzystwie adiutanta kom. Piłsudskiego por. Swirskiego, i przywiózł następujące pismo p. Paderewskiemu.

Do P. Ignacego Paderewskiego
w Warszawie.

Mianuję Pana prezydentem ministrów Rzeczy Pospolitej Polskiej i powierzam Panu kierownictwo spraw zewnętrznych. Jedno-

czasnie na wniosek Pana powołuję na urzędy:

Ministra spraw wewnętrznych p. Stanisława Woźniakowskiego.

Ministra sprawiedliwości, p. Leona Supińskiego.

Ministra handlu i przemysłu, p. Kazimierza Hąci.

Ministra rolnictwa i dóbr państwowych, p. Stanisława Janickiego.

Ministra pracy i opieki społecznej p. Jerzego Iwanowskiego.

Ministra poczty i telegrafów, p. Huberta Lindeca.

Ministra kultury i sztuki, p. Zenona Przesmyckiego.

Ministra robót publicznych, p. Józefa Pruchnika.

Kierownika ministerjum komunikacji p. Juliusza Eberhardta, ministra aprowizacji p. Antoniego Minkiewicza, ministra zdrowia publicznego p. dra Tomasza Janiszewskiego.

Kierownictwo spraw wojskowych pozostawiam bez zmiany. Reprezentować je będzie pod moim bezpośrednim zwierzchnictwem p. pułk. Wroczyński w radzie ministrów.

Decyzja co do powołania ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego nastąpi później.

Naczelnik Państwa J. Piłsudski m. p. Prezydent ministrów I. J. Paderewski m. p.

Warszawa, 16 stycznia 1919 r.

Prasa warszawska o powołaniu nowego rządu.

Wczorajszy „Kurier warszawski“ podaje następujący opis sytuacji przed utworzeniem gabinetu Paderewskiego:

„Sygnalizowane od dni kilku przesilenie gabinetowe, dokonano się ostatecznie wczoraj późno wieczorem.

Jakkolwiek trudno nie odczuć wysoce dramatycznej treści w ustąpieniu rządu p. Moraczewskiego, który na dzie wypadków i prądów ostatnich miesięcy sprawował od d. 18-go listopada r. z. swe rządy, to sam fakt ustąpienia tego gabinetu nastąpił wśród okoliczności szarych, niemal co-lizyjnych...

Dwugodzinna konferencja, którą odbył wczoraj kom. Piłsudski z Paderewskim, między godz. 5 a 7-mą wieczorem, była momentem, w którym dokonano ostatecznych przygotowań do zmiany, rządu.

Po naradzie z nowo mianowanym prezesem ministrów, kom. Piłsudski udał się do pałacu Namiestnikowskiego, gdzie odbywało się właśnie nadzwyczajne, a jak się niebawem okazało — ostatnie posiedzenie gabinetu p. Moraczewskiego. Po krótkiej naradzie z ustępującym prezesem ministrów odjechał kom. Piłsudski do Belwederu.

Tymczasem na posiedzeniu rady ministrów ustalono tekst pisma do kom. Piłsudskiego, które miało przedstawić motyw ustąpienia.

W kulisach pałacu Namiestnikowskiego podczas trwania posiedzenia, licząc nie zebrałi przedstawiciele prasy oraz wyżsi urzędnicy oczekiwali z napięciem wypadków, które można już było przewidzieć. Jeśli pozostawały jakieś niepewności, to dotyczyły one składu nowego gabinetu.

Wiedzano bowiem, że wskutek energicznego protestu ze strony PPS, p. Skulski nie przyjął ofiarowanej mu teki ministrów spraw wewnętrznych, że również p. Michalski odmówił przyjęcia teki oświaty, że do popołudnia ministerjum poczty i telegrafów nie było obsadzone itd.

Podczas ostatniego posiedzenia gabinetu, sprawozdawca nasz rozmawiał przez chwilę z ministrem Wasilewskim. P. Wasilewski przyznał, że powodem ustąpienia obecnego gabinetu jest stanowcza odmowa banków poznańskich udzielenia rządowi p. Moraczewskiego pożyczki.

Dyrektorowie banków poznańskich, do których b. rząd zwrócił się o pomoc finansową, motywowali odmową odpowiedź, że w razie udzielenia pożyczki temu gabinetowi, na banki tamtejsze nastąpiłyby niszczące je run.

Z chwilą, gdy b. rządowi to zakomunikowano, rozpoczęły się narady w sprawie ustąpienia. Na pytanie, jakie stanowisko zajmie PPS wobec nowego rządu, p. Wasilewski odpowiedział, że wskutek uchwały centralnego komitetu robotniczego partja ta wstrzymuje się od jakiegokolwiek udziału w nowym rządzie, tak że nie przyjmie również stanowisk podsekretarzy stanu.

Wobec nowego rządu PPS zostawia obie wolną rękę, uzależniając swe stanowisko od kroków gabinetu Paderewskiego. „Gazeta Polska” organ inteligencji specjalistycznej, popierający, chociaż z rezerwą, rząd p. Moraczewskiego pisze w osobę następujący o działalności byłego rządu:

„Wobec tej zacieklej walki trudno się było utrzymać gabinetowi Moraczewskiego. Prawidłowość każe przyznać, iż w całym stopniu gabinet jest sam winien swemu upadkowi. Winno jest temu niedoświadczenie i niemiejność ministrów. Ludzie jaknajlepszych chęci i woli okazali się złymi rządcami, nie przejawili żadnej siły.

Jeden minister Thugutt wykazał energię i przeprowadzał, realizował swe idee i zamiary (niestety b. często nieudolnie) natomiast inni ministrowie uchem się nie zaznaczyli. Minister skarbu nie uczynił nic dla napelnienia kas państwa, nie obmyślił żadnego systemu finansowego. Minister przemysłu nie popchnął ani o krok naprzód najważniejszą dla nas sprawę: uruchomienia przemysłu.

Najgorzej zaś przedstawiało się ministerstwo spraw zagranicznych: niczem nie zaznaczyło ono swego demokratycznego charakteru.

W dalszym ciągu kierowali nim dawni urzędnicy ks. Radziwiłła (p. Bader i p. Wasserberger), dlatego nie potrafiło ono przemówić pełnym głosem do ludów świata, a przedewszystkiem do wielkich demokracji Europy Zachodniej i Ameryki.

Ciężkim grzechem upadłego ministerstwa jest także to, iż nie potrafiło ono doprowadzić do porozumienia z Czechami i nie przemówiło w sposób odpowiedni do Litwy, Białorusi i Rusi.”

„Kurier Poranny” wita powstanie nowego rządu następującymi słowami:

Z prawdziwą i głęboką radością podajemy do wiadomości ogółu dokonane w dniu dzisiejszym konstytucyjne pierwsze posiedzenie ogólnonarodowego rządu Republiki i Wolnej Rzeczypospolitej Polskiej, pierwszego rządu, który obejmuje władzę bez żadnego związku z instytucjami utworzonymi przez okupantów, pierwszego rządu, którego władze bez żadnych zastrzeżeń usnąją i wszystkie dziedziczą Ojczyznę, i wszystkie czyniąki działające na wychodźstwie, i wszystkie składające część jednoczącą się armji krajowej, i wszyscy polscy żołnierze spieszący rodakom na pomoc z ziemi obcej, na której o Polskę walczyl i wszystkie mające nas odtąd uważać za sprzymierzeńców zwycięskiego mocarstwa świata.

Ważny i wielki to dzień w naszej nowej historii, w historii smartwychstania państwa polskiego, w historii odrodzenia się narodu jako społeczeństwa politycznego. Ważne to i wielkie dzieło w pochodzie naprzód ku światłej przyszłości, jaka ma być przemożeniem przebudowanej z lotargów niewoli Polski.

Jest ono owocem jasnego i twórczego patriotyzmu dwóch pięknych serc polskich które złączyły się w wysiłku pomieszenia wszystkich możliwych ofiar z własnych sił i sił ideałowych, aby tylko doświadczyć mogło Ojczyznę. Naród będzie miał odcinić tę przewyższenia się i te ofiary.

Ale nietylko osąd jeź w wdzięczności ma za poważniejszy obowiązek. Musi ze swojej strony ponieść wszystkie ofiary, aby to dzieło podtrzymać, ugruntować, uczynić trwałym i udziałem z niego granitowy cokół na którym wzniesie się na gmach wielkość piękna, szlachetności i sławy Ojczyzny.

Telegramy.

Prezydent ministrów Paderewski w Ministerstwie spraw zagranicznych.

Warszawa, 17 stycznia (PAT)

O godzinie 4 min. 15 popołudniu przybył do ministerstwa spraw zagranicznych pan Paderewski celem przejścia urzędowania od ustępującego ministra Wasilewskiego. Po przedstawieniu urzędników przez Wasilewskiego premier wygłosił w pokoju ministra przemówienie, w którym zachęcał ogół zebranych wyższych urzędników ministerstwa (szefów sekcji i naczelników wydziału) do usilnej pracy dla wspólnego dobra Ojczyzny. Prezydent ministrów stwierdził w przemówieniu, że dotychczasowy rząd bynajmniej nie został obalony, natomiast jest zastąpiony przez gabinet fachowy. W okresie przejściowym do Sejmu gabinet ten będzie musiał wykonać cały szereg prac przygotowawczych pierwszorzędnej wagi. To też od każdego pracownika wymagana jest suma usiłowań największych. Niema stanowisk małych, wszystkie są wysokie. Bez względu na przekonania polityczne łącząc powinną ogół idea wspólnie pracy dla zabezpieczenia dobrobytu i szczęścia Ojczyzny. Premier ministrów zwrócił się potem z serdecznym przemówieniem do ustępującego ministra Wasilewskiego, w którym wyrażając mu podziękowanie za dotychczasową pracę, zaznaczył, iż w najbliższym czasie kwalifikacje pana Wasilewskiego będą użyte na właściwym polu.

Premjerowi odpowiedział w imieniu ogółu zebranych urzędników szef sekcji, dr. Jodko, który stwierdził gotowość ogółu pracowników do sumiennego i gorliwego wypełniania swoich obowiązków w imię hasła miłości Ojczyzny. Po recepcji ogólnej premier ministrów odbył krótką konferencję z panem Wasilewskim i z wyższymi urzędnikami ministerstwa, potem o godz. 5 opuścił gmach ministerstwa spraw zagranicznych w towarzystwie swoich adiutantów.

Kraków do Paderewskiego.

Kraków 17 stycznia (PAT)

Prezydium miasta Krakowa wysłało do Paderewskiego następujący telegram: Imieniem drugiej stolicy Polski przesyłamy Ci, Panie Prezydencie, najszczerze życzenia z okazji objęcia kierownictwa rządu Polskiego. W tej ciężkiej dla narodu chwili wzięcie na siebie wielki trud. Nie wątpimy jednak, że przy zjednoczeniu wszystkich warstw społeczeństwa i przy użyciu ludzi fachowych doprowadzisz kraj na drodze ładu i wzajemnej zgody do świetnej przyszłości. Twoje znakomite znawstwo spraw publicznych i przyjaźń, na którą tak wielce zasłużyłeś sobie w przeszłych narodów koalicyjnych, dają nam gwarancję dobrej przyszłości narodowej.

Nowi Ministrowie.

Warszawa, 17 stycznia (PAT)

Dziś o godzinie 8 wieczorem odbędzie się pierwsze posiedzenie nowej rady ministrów pod przewodnictwem Paderewskiego.

Młaja Czerwonego Krzyża w Krakowie.

Kraków, 17 stycznia (PAT).

Przedstawicielstwo polskie w Pradze dzisiejszym telegraficznie Komisję Likwidacyjną, że wczoraj wyjechała z Pragi do Krakowa międzynarodowa misja Czerwonego Krzyża złożona z 10 członków.

Częściowy pobór.

Warszawa, 17 stycznia (PAT).

Dzisiejszy „Monitor Polski” ogłasza dekret w sprawie częściowego poboru, zarządzający pobór częściowy regularny rocznika 1898 roku. Czas służby wojskowej powołanych wyznaczony jest na rok. Następnie ogłoszono przepisy wykonawcze do dekretu o tymczasowej ordynacji wyborczej do sejmików powiatowych i dekret w sprawie utworzenia tymczasowych powiatów rad administracyjnych.

Ołbrzymi wiec.

Warszawa, 17 stycznia (PAT)

Dzisiaj w gmachu Filharmonji warszawskiej odbędzie się ołbrzymi wiec wedle wzoru dotychczas w Polsce nieznanego. U stołu prezydalnego zasiadają przedstawiciele większości stronnictw. P. P. S. nie przyjmie udziału. Będą obecni przedstawiciele prasy koalicyjnej. Wedle obiegających pogłosek Ignacy Paderewski, prezydent ministrów wygłosi mowę polityczną.

Z Wielkopolski.

Poznań 17 stycznia (tel. wł.)

Wojsko w Wielkopolsce rośnie z każdym dniem w liczbę. Pomimo kontroli niemieckiej i szykan napływa codziennie znaczna ilość żołnierzy polskich z zachodu. Lud wiejski spieszy gromadnie do szeregów, również i ludność ze Śląska garnie się do służby wojskowej.

Poznań 17 stycznia (tel. wł.)

Biuro werbankowe w Poznaniu wydało następującą odezwę, która rozlepiona została w mieście i na prowincji:

„Pamiętaj, jak prusak męczył twoje dzieci, jak prusak poniewierał twoją mowę, jak prusak ziemię Ci z pod nóg wyrwał, jak prusak śmiał się z Twych najdroższych świętości.

Wiedz, że ten prusak żyje jeszcze, że ten sam prusak wróci i tym samym będzie twoich dzieci katem, jeżeli bronisz nie będziesz polskiej ziemi od krzyżackiej nawały.

Więc idź i zgłoś się do wojska

Cieszyn 17 stycznia (tel. wł.)

„Dziennik Cieszyński” podaje następującą odezwę Rady Narodowej: „Wobec stwierdzonych agitacji, zgromadzeń i pochodów, skierowanych przeciwko sile zbrojnej państwa polskiego, koniecznej do utrzymania porządku i obrony granic naszego państwa, ogłaszamy, że wszelka agitacja, zgromadzenia i pochody, skierowane przeciw sile zbrojnej państwa polskiego uważane będą za zbrodnię stanu i według tego karane nawet karą śmierci. Ostrzegamy przeto wszystkich obywateli, a w szczególności młodzież, albowiem skutki postępów wyżej nakreślonych są nieobliczalne.

Polacy otaczają Bydgoszcz.

Berlin, 17 stycznia (PAT)

Według wiadomości „Vossische Zeitung” jest Bydgoszcz przez Polaków otoczona. Polacy zdobyli Róbrbruch, pierwszą stację na Bydgoszcz na linii Bydgoszcz—Inowrocław. Polacy stoją o 4 kilometry od Bydgoszczy. Na południe od Róbrbrucha (?) stoi niemiecka artylerja i piechota, którym grozi niebezpieczeństwo odcięcia. Przelazując wybrane zawieszono broni — pisanie ten dziennik — 80 młodych Polaków z karabinami maszynowymi zdobyło stację N-ko na linii Pila—Bydgoszcz. Wskutek tego Bydgoszcz ma połączenie tylko w kierunku Gdańska i Toruń.

Nadmiar sił robotczych w Poznańskim.

Poznań 17 stycznia (PAT)

Komisariat Naczelnej Rady Ludowej Poznańskiej wydał następujące obwieszczenie:

W ostatnich czasach zauważyć można coraz większy napływ robotników z innych dzielnic Polski do naszej. Robotnicy ci mniemają, że znajdują tutaj zajęcie i zarobek. Przypuszczenie to mylnie. Przeciw-

nie, i w naszej dzielnicy szczy się bezrobocie i z wielkimi tylko trudnościami można wskazać pracę wszystkim tutajszym robotnikom.

Z tego powodu przestrzegamy usilnie przed przybywaniem do naszej dzielnicy celem szukania pracy.

Przerwanie komunikacji z Poznańskiem.

Berlin, 17 stycznia (PAT)

Biuro Wolffa donosi: Wskutek przerwania ruchu na najważniejszych kolejkach musiano zaniechać wysyłania pakietów i listów wartościowych do obwodu Poznańskiego.

Przygotowania do wojny z Polakami.

Wiedeń, 17 stycznia (PAT)

„Frankenblatt” donosi, że rząd niemiecki wystąpi zbrojnie przeciw Polakom na Śląsku i Poznańskiem. Mają być utworzone dwie armje niemieckie z tych jedna w Prusiech Zachodnich będzie pozostawała pod dowództwem gen. Pfaffa, druga na Śląsku pod dowództwem gen. Fersche, który na wyraźne życzenie Eberta wstąpił znów do służby czynnej.

Mobilizacja Niemców przeciw Polsce.

Berlin 17 stycznia (PAT)

W odezwie podpisanej przez Eberta, Scheidemana, Landsberga, Noskego i Wisła wzywa rząd rzeszy ochotników przeciw Polakom. Odezwa mówi na wstępie o napływających codziennie, wstrząsających wołaniach o pomoc z kresów wschodnich i zaznacza, że, gdyby tylko jeszcze kilka dni minęło bez energicznej obrony, to i dalsze terytorja na wschodzie stanęła się pastwą imperjalizmu polskiego.

Wskazując na bezskuteczność protestów które nie wystarczają Niemcom, na zatrzymanie żywności i węgla i dalej na zapewnienie bezpiecznego powrotu wojsk z prowincji nadbałtyckich, wzywa rząd ochotników, aby się zgłaszali.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie komendy obwodowe pod nader korzystnymi warunkami.

Ukraińcy pod Lwowem.

Kraków, 17 stycznia (PAT)

„Gazeta Lwowska” która tu nadeszła donosi pod datą 15 stycznia:

Ukraińskie posiłki padały wczoraj znów na miasto i znów ponowily się ofiary barbarzyńskiego prowadzenia wojny. Odłamkami granatów ciężko ranniona została artystka teatru miejskiego Irena Bogica. „Gazeta Poranna” z 15 b. m. donosi, że nad Lwowem krążył lotnik ukraiński, który rzucił 2 bomby. Wczoraj miasto ostrzeliwano było przez artylerję ukraińską przysem wielu Polaków padło w różnych częściach miasta.

Walka z bolszewikami w Rosji.

Londyn, 17 stycznia (PAT)

Doniesienie Rautera. Do Londynu nadeszła wiadomość z Archangielska, że w potężeniu wojsk w północnej Rosji szły ważne zmiany. Cztery rosyjskie oddziały w potężnych obozach maszerują w kierunku Wotegdy, przez co umożliwiają siłom w Archangielsku połączenie się z siłami w Omsku, które już zadaly klęskę bolszewikom i mają razem z nimi poruszyć się w kierunku Białki.

Porażką bolszewików.

Odesa, 17 stycznia (PAT)

General Deskin pobit bolszewików nad rzeką Kamą na Kantazie, wziął znaczną ilość dział, 42 karabiny maszynowe i 1000 jeńców.

Zpiana granicy francusko-niemieckiej.

Berlin, 17 stycznia (PAT)

Telegram iskrowy. „Tampa” oraz dzienniki blisko stojące „Quai d'Orsay” donoszą o smagnię francuskiej granicy, ponieważ granica z przed wojny wykarata, że Paryż jest za bliskie granicy.

Przedłużenie rozejmu z Niemcami.

Berlin, 17 stycznia (PAT)

Przedłużenie rozejmu podpisane zostało dziś popołudniu przez sekretarza stanu Erbergera.

Solidarność Anglii i Francji

Londyn, 17 czerwca (PAT)

„Daily Chronicle” ogłasza wywiad z prezydentem Polucara, który oświadczył,

ze Francja i Anglia są w zupełnej zgodzie. Co do 14 punktów Wilsona, chce Poincaré zostawić sobie wolną rękę jedynie w sprawie wojny na morzu. Należy tylko zwrócić baczną uwagę na Niemców. Spustoszenia jakie oni uczynili, są straszne. Niemcy będą musieli płacić nie tylko pieniędzmi, ale i w naturze.

Niemcy bez kredytu.

Amsterdam, 17 stycznia (PAT).
Donoszą, że holenderska izba kupiecka pod żadnym warunkiem nie chce udzielić Niemcom nowego kredytu. Wszędzie słuchają o to speszili na niemożność. Długi Niemiec wobec państw neutralnych wynoszą 5 miliardów. Tylko silny rząd i wyłonienie się innych prądów w Niemczech mogą do usposobienie zagranicy zmienić.

Aresztowanie Kautskiego.

Berlin, 17 stycznia (PAT).
„Vossische Zeitung“ donosi, że komisarze ministerstwa spraw wewnętrznych aresztowali Kautskiego pod pretekstem, że utrzymywał ściśle stosunki z Rosją i Luksemburgiem.

Sazanow w Paryżu.

Paryż, 17 stycznia (PAT).
Przybył tu Sazanow. „Temps“ zauważa, że wobec tego reprezentacja Rosji na konferencji pokojowej stała się aktualną.

Bratjanu.

Paryż, 17 stycznia (PAT).
Przybył tu Bratjanu.

Wybory do Sejmu.

W dniu 16 stycznia w lokalu stow. społ. „Dźwignia“ w Zarzewie odbył się wiec zwolany przez Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Na wiec przybyło przeszło 400 osób. Przemawiało kilku mówców, którzy kolejno wyjaśnili zebranym znaczenie sejmu dla naszego narodu, stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji w sprawie polityki zagranicznej, wewnętrznej i sprawy robotniczej, podzielając, że polepszenie bytu robotnicy mogą osiągnąć tylko przez oświatę, pracę, organizację i przez sprawiedliwe prowadzenie robotnicze, przez zgodę i jedność w działaniu, że właśnie i kładnie partyjne, jakich jesteśmy świadkami, tą lepszą przyszłość dla robotnika oddają, że broniąc spraw robotniczych — bronić jednocześnie musimy i spraw narodowych. Dalej mówiono, że piękne słowa i hojne obietniki głodnych nie nakarmią, lecz tylko zozumny i celowy wysiłek wszystkich, zdolny będzie ciężką głodową usunąć. Po wystąpieniu przemówień, zebrani jednomyślnie uchwalili następującą rezolucję:
My zebrani na wiecu w dniu 16 stycznia r. b. w liczbie przeszło 400 osób w lokalu stow. społ. „Dźwignia“ w Zarzewie po wysłuchaniu przemówień, wygłoszonych przez mówców ze Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, w sprawie polityki zagranicznej, wewnętrznej i w sprawie robotniczej, uchwalony jednomyślnie

nie głosować na kandydatów, wystawionych przez Narodowy Komitet Wyborczy Stronnictw Demokratycznych t. j. na liście Nr 8.

Komisja wyborcza 60-go obwodu m. Warszawy wykreśliła z listy wyborców kandydata na posła z Warszawy z ramienia ludowców żydowskich, p. Nojacha Priłuckiego, redaktora „Momentu“ i członka warszawskiej rady miejskiej.

Komisja stwierdziła, że p. Priłucki nie jest urodzony w Polsce i wobec tego nie może być uważany za obywatela państwa polskiego jak tego wymaga art. 1 ordynacji wyborczej do sejmu.

O desygnacji swej komisja zawiadomiła p. Priłuckiego piśmie i zażądała od niego zgodnie z art. 29 ordynacji — zgłoszenia w terminie 3-dniowej obrony przeciwko decyzji obwodowej komisji wyborczej.

Ponieważ p. Priłucki reklamacji takiej w określonym terminie nie zgłosił ani do komisji miejscowej, ani do komisji głównej wyborczej (w ciągu 47 godzin od daty doręczenia decyzji komisji miejscowej jak głosi art. 40 ord.), przeto wykreślenie p. P. z listy wyborców uważać należy za fakt dokonany już formalnie i wszelkie spóźnione z jego strony reklamacje nie będą, zdaje się, mogły wpłynąć na zmianę postanowienia komisji wyborczej.

P. Priłucki figurował, jak wiadomo, na pierwszym miejscu listy kandydatów poselskich, Nr. 17 („Ludowcy żydowscy“).

P. Priłucki figurował również na liście Żydowskiego Komitetu Wyborczego Nr. 2 w Łodzi. Sądzimy, że Główna Komisja Wyborcza w Łodzi pójdzie śladami komisji warszawskiej.

W niedzielny poniedziałek w sali sądu okręgowego przy ul. Pańskiej 115 odbędzie się zebranie przewodniczących miejscowych Komisji Wyborczych celem ostatecznego omówienia spraw, związanych z techniką wyborczą.

Główna Komisja wybiera na okręg łódzki zatwierdziła 15 list kandydatów na posłów do sejmu. Plakaty z nazwiskami kandydatów rozklejono dziś na ulicach miasta. Na miasto Łódź zatwierdzono 18 list. Komisarz Ludowy otrzymał z min. spraw wewn. depechę, z poleceniem pod osobistą odpowiedzialnością, w myśl art. 63 ord. wyb. odpowiedzialnego zabezpieczenia przy pomocy milicji ludowej bezpieczeństwa i spokoju w dniu głosowania.

KRONIKA.

— Poświęcenie sztandaru.

Poświęcenie sztandaru organizacji robotniczej Zjednoczenia Narodowego odbędzie się dnia 19 stycznia b. r. o godz. 10:00 rano w kościele św. Stanisława Kostki.

Organizacja Zjednoczenia Narodowego zaprasza na uroczystość poświęcenia sztandaru swych członków i sympatyków.

— Wizytacja szkół.

Bawia w Łodzi wizytatorzy szkół średnich pp. Grodzicki i Górecki. Pierwszy z nich wizytował między innymi gimnazjum p. K. Tomaszewskiego i był obecny na posiedzeniu rady pedagogicznej.

Wczoraj p. Górecki odwiedził szkoły w Pabjanicach.

P. Górecki wizytował kilka szkół wiejskich, w tym szkołę miejską przy ul. Tar-gowej.

Spodziewany jest w krótko przyjazd do Łodzi wizytatora pp. Nawroczyńskiego i Morawskiego.

— Powrót nadburmistrza.

Dziś powraca z Warszawy pierwszy burmistrz mi. Łodzi, inż. Leopold Skulski.

— Z Rady Opiekuńczej.

Pod opieką Miejskiej Rady Opiekuńczej znajduje się 20,000 dzieci, przebywających w różnych ochronach, schroniskach subwencjonowanych przez radę. Wobec odmowy wypłacenia nadal zapomóg przez Radę Główną Opiekuńczą w Warszawie, spowodowanej cofnięciem subydjum przez Ministerjum Opieki społecznej — egzystencja tych instytucji jest zagrożona. Aby jednak obmyśleć środki zapewniające utrzymanie nadal bytu tym instytucjom Zarząd wydelegował wczoraj do Warszawy dwóch członków, którzy mają porozumieć się w ministerjum w tej sprawie.

Zarząd Miejskiej Rady Opiekuńczej nie traci nadziei, że ze zmianą gabinetu, teraźniejsze ministerjum opieki społecznej będzie subwydował Radę Główną Opiekuńczą, która z otzymanych funduszy będzie mogła sasygnować na potrzeby instytucji dziecięcych w Łodzi do dyspozycji miejscowej rady opiekuńczej.

O ile nam wiadomo, ministerjum Opieki społecznej, aczkolwiek poprzednio przyrzekło w zasadzie subwydować Radę Główną — to jednak z powodu braku funduszy ministerjum skarbu odmówiło wypłaty wyznaczonych sum.

— Ze Stow. Naukowców Polskich.

Stowarzyszenie Naukowców Polskich zawiadoma wszystkich członków, że dnia 18 b. m. (sobota) o godzinie 7 i pół wiecz. w lokalu Aleja Kosińskiego 17, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków I i II oddziałów dla przeprowadzenia wyborów do Zarządu.

Po wyborach główny inspektor do spraw harcerstwa p. Tadeusz Strawiński wygłosi referat z dyskusją „Harcerstwo Szkola“.

— Z Kola o lekcjach głównych.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu Kola opiekunów głównych przy Radzie Szkolnej Okręgowej. Przewodniczył dr. Mittelstaedt.

Między innymi, omawiano sprawę świetlic dla dzieci szkół miejskich.

Stwierdzono, że sprawa uruchomienia świetlic napotyka na trudności głównie z powodu niedostarczenia chleba dla dzieci, korzystających z lokalu świetlic.

Wydział zaprowiantowania, mimo zobowiązania dostarczać la świetlic tylko herbatę i cukier, natomiast nie przysyła chleba. Wobec tego postanowiono zwrócić się do Wydziału szkolnictwa o wyasygnowanie odpowiednich funduszy na kupno chleba, ze względu, iż w naturze od wydziału zaprowiantowania otrzymać go niemożna.

Co do nadawnictwa odzieży uchwa-

**WIEC
Polskiego
Klubu Młodzieżowego**

odbędzie się w niedzielę, 19 grudnia o godz. 3 po poł.
w sali Rezerwy Rzeczniczej,
Widawska 117.
Bilety wydaje biuro — Piotrkowska 48.

lono zwrócić się do Komitetu pomocy dla jeńców i rezerwistów z szarym, czyby nie udzielił pewnej ilości odzieży dla najbardziej potrzebującej.

— Z Wydziału Szkolnego publ.

Na posiedzeniu Wydziału doś. czynności publicznej postanowiono zamknąć przytułek przeciwdrobnicy i otworzyć schronisko dla chorych i niezdolnych, która mieścić się będzie w b. kapitału magdalenek przy ul. Trażawskiej 15. W roku bieżącym od lutego będą także wydzierżawiana zaganki dla niezdolnej ludności. (3)

— Roboty publiczne w Łodzi.

Ministerjum robót publicznych wydelegowało do Łodzi dr. Wierzbickiego, celem zbadania warunków funkcjonowania przedsiębiorstwa robót publicznych. Dr. Wierzbicki odbył naradę z komisarzem ludowym ob. A. Biewskim, oraz w sprawie porozumienia z tym w sprawie. Ko oisarz ludowy odwiedził ze Magistrat m. Łodzi a pośrednictwem nadburmistrza inż. Skulskiego szły przed ówmi miesiącami konkretne wnioski w sprawie robót publicznych a głównie rozpoczęcia robót kanalizacyjnych w Łodzi. Liczne bezrobotnych wynosi kilkadziesiąt tysięcy.

Wydawanie zapomóg nie rozwiązuje radykalnie tej kwestii gdyż ma ono również ujemne strony. Zakończonych wiecek przybywało były robotnicy fabryczni, zwaleni wiedzia o zapomogach; potęgaje to nędzę i chronaczy ferment.

Bezpośrednie roboty kanalizacyjne umożliwi zatrudnienie kilku tysięcy bezrobotnych, co z rodzinnymi wylicza kilkadziesiąt tysięcy głów; wpłynie to również na podwyższenie dobrobytu naszego miasta.

Dr. Wierzbicki, przyrzekł zwołać naradę w tej sprawie w najbliższym czasie, celem omówienia sposobu finansowania tego niezbędego przedsięwzięcia dla naszego miasta. (1)

— W sprawie rejestracji straż przemysłowych.

Wszelkie straty, wynikające z tytułu istnienia b. okupacji (niemieckiej i austriackiej) jako to: wszelkie kauce, kary i t. p. pobory pieniężne, rachunki, niespłacone przez władze okupacyjne cywilne i wojskowe, należności za dostawy dla władz okupacyjnych, opłaty wynikające z kontraktów i umów, zawieranych z władzami okupacyjnymi i t. p. straty, jak również straty z rejestracji zarządów przemysłowych, o ile dotyczą zakładów przemysłowych, podlegają rejestracji w Komisji Statystycznej Przemysłowej Głównej, (Warszawa — Chmielna 2, Bióro — N wrot 12) na

MEMORJAŁ

o rekwizycjach, wyekszceńciach i kradzieżach dokonanych przez niemieckie władze okupacyjne na przemysł włościaninym w Łodzi.

4) (Dalszy ciąg).

Jakkolwiek nieprawdopodobnym wydawało się aby dla celów wojennych niepotrzebne towary miały być nam odebrane i oddane na użytek prywatnego zapotrzebowania niemieckiego i by tym sposobem ustalona została zasada, że mieszkańcom kraju okupowanego może być przyczyniona wszelka szkoda i u pożytkowi własnych obywateli i korzyści pewnych sfer: jednakże uznano za dobre zapobiec zawczasu grożącemu nieszczęściu i postanowiono zwrócić się do Generala Gubernatora Beselera, z odpowiednim podaniem. W podaniu tym doręczonym przez specjalną delegację, umotywowane były zarówno wszystkie zgubne skutki gospodarcze takiego rozporządzenia, jak też cała jego bezwzględność i niesprawiedliwość.

General Gubernator zapewnił delegatów, że władze bynajmniej nie żywią podobnych zamiarów i że jedynie tylko nastąpić może zakup towarów dla celów wojennych.

Tak się też stało istotnie bezpośrednio potem. W październiku 1915 r. przybyli do Łodzi pełnomocnicy Ministerjum Wojny w celu zakupu towarów. Posiadacze towarów wezwani zostali w dniu 3 października listownie przez prezydenta policji do złożenia próbek

swych zapasów towarowych. Jednocześnie wolny handel został ograniczony do wysokości 20% tych zapasów. Spowodowany przez to popłoch był tak wielki i tak ogólny, że prezydent policji uznał za dobre uspokoić opinie przez rozesłanie nowych listów pod datą 9 października. Nowy ten list znosił ograniczenie wolnego handlu i wyjaśnił, iż zostało ono początkowo wprowadzone tylko dla umożliwienia władzy stałej kontroli nad ruchem towarowym i stanem składów, sekwestr jednakże nie był zamierzony. Zakończenie listu brzmiało dosłownie:

„Zatym wykończenie, posiadanych przez fabryki towarów półgotowych, nie daje powodu do obaw“.

Oczywistym jest, że po tym liście nastąpiło powszechne uspokojenie i paniczne obawy ustąpiły miejsca nadziei, iż towary zostaną pozostawione przemysłowcom dla wolnego handlu.

Jakkolwiek ceny proponowane przez pełnomocników ministerjalnych daleko odbiegły od cen osiągniętych w handlu miejscowym, godzono się z niemi łatwo, gdyż jednakże uwzględniane były przy taksacji ceny normalne i przynawana nadwyżka za droższą fabrykację wojenną. Ponieważ zaś chodziło tylko o względnie małe części posiadanych zapasów i zdawało się, że przez ich sprzedaż ratuje się resztę, a oprócz tego ówczesny wysoki kurs marki (1 marka = 63 kop.) dodatkowo wpływał na zmniejszenie różnicy ceny, przeto nie doszło do zastopowania środków przemysłowych.

Gdy zaś później jeszcze dowiedzi no się, że General Gubernator w liście z dn. 21 grudnia 1915 r. do Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego w Warszawie zapewnił, że odmawiać będzie prawa sekwestrowania towarów, służących celom prywatnym, znikły już wszelkie wątpliwości co do uratowania towarów od zagłady.

Na to zapewnienie powołaliśmy się w podaniu do Generalnego Gubernatorstwa z powodu pierwszych wyłączeń dokonanych w Warszawie. W odpowiedzi na to napisano nam:

„Od czasu tego pisma warunki uległy całkowitej zmianie. Postanowiono przeto zapewnić zapotrzebowanie zarówno wojska jak i ludności cywilnej w towary na odzież przez zabezpieczenie dostatecznych zapasów. W państwie niemieckim ogłoszony został dlatego powszechny sekwestr również na towary zapotrzebowania prywatnego, który przez rozporządzenie z dn. 29 lutego 1916 r. rozciągniętym został musiał i na Generalne Gubernatorstwo“.

W jakim stopniu sekwestr w Polsce różni się od niemieckiego, a którym z pod każdym względem porównany być nie może — to wynika dalsze nasze wywody.

2.

Pierwszym ograniczeniem wolnego handlu był zakaz wywozu wyrobów włókienniczych do okupacji austriackiej, wprowadzony w życie już w styczniu 1916 roku. Podania skierowane do Szefa Administracji oraz do szanownego państwa pozostały bezowocne, próśby o przywrócenie wolnego ruchu zostały odrzucone.

3.

Sekwestr towarów w Warszawie nastąpił 15-go marca 1916 r. Z wyjątkiem kilku wypadków, w których z powodu zgody niemieckich do przyjęcia, bo niedostępnymi nawet wysokości przedwojennej, cen nie doszło do porozumienia, pertraktacja zakończona została kupnem.

(Dalszy ciąg nastąpi).

wówni z innymi stratami materialnymi, bezpośrednimi i stwierdzonymi, na co Komisja Białocerkowa Przemysłowa Główna, działająca z upoważnienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zwraca na baczniejszą uwagę zainteresowanych poszkodowanych.

Wszystkie pisma proszone są o przedrukowanie niniejszego.

Kursa sanitarno-hygieniczne.

Z inicjatywy Ligi Kobiet Polskich uruchomione zostaną od dn. 27 b. m. kursy sanitarno-hygieniczne, w celu spopularyzowania tej dziedzinny wiedzy w szerokiej kółkach kobiecych.

Kursy te pod przewodnictwem pani Berli Nowej i dr. Ark. Goldberga, zapowiadają szereg wykładów lekarzy specjalistów z zakresu: anatomii i fizjologii, higieny, ratownictwa i pielęgniarstwa, jako też zajęcia praktyczne w odpowiednich szpitalach.

O lata całe czteromiesięczny cykl odczytów (3 wykłady dwugodzinne tygodniowo od 7 1/4 do 9 1/2, wieczorem) wynosi: 25 mk. i może być uiszczona ratami. Bliższych informacji udziela codziennie od 3-5j do godziny 6-jej sekretariat Ligi Kobiet Polskich (Przejazd 1).

Ze Stow. Polak. Kupo. i Przemysł. Chrześc.

W lokalu własnym Stowarzyszenia (al. Kościuski 17) odbędzie się w niedzielę dn. 19 b. m. jak zwykle o godz. 10j przed południem posiedzenie na temat wyjazdów doby bielskiej. Pożądany jest jak najliczniejszy udział członków.

Ze Stow. techników.

Na zapowiedziane wczoraj zebranie nadzwyczajne kooperatywy spoywczey przy Stow. techników polskich w Łodzi przybyło zaledwie kilka członków.

Wobec tego zebranie doszło do skutku i odbędzie się we wtorek dn. 21 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem.

Ze względu na ważność sprawy, miarowicie likwidacji kooperatywy pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków. (1)

Z Pogotowia Ratunkowego.

Zarząd Tow. Dobroci Pomocy Lekarskiej niniejszym zawiadamia członków, iż za dzień 20 stycznia r. b. (za godz. 7 wiecz.) oznaczony ogólne zebranie w lokalu Stow. Techników (A drzeja 3) z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie za czas wojny;
- 2) Rozpatrzenie sprawy zamknięcia Pogotowia;
- 3) Wybory.

W razie nie dojeżdża do skutku zebrania w powyższym terminie, odbędzie się ono dnia 12 lutego r. b. o tej samej godzinie w tymże lokalu, bez względu na liczbę obecnych członków.

Z Koła Białocerkowego Polak. Macierzy Szk.

W zeszły poniedziałek w lokalu Koła Białocerkowego na wspólnym posiedzeniu zarządu Macierzy i Sekcji „Sereca Polskiego” pod przewodnictwem prez. ks. Kowalewskiego rozpatrywano sprawozdanie z kwesty żywnościowej, podjętej wśród ziemian okolicznych powiatów przez sekcję „Sereca Polskie” na korzyść biednej dziatwy szkół białocerkowych. Z sprawozdania tego dowiadujemy się, iż kwesta, rozpoczęta w grudniu do dziś dała następujące wyniki: 107 korcy zboża, 170 korcy kartofli, 154 pudy brukwi, 255 pud. m. rochi czew., tuczniaka i 15 bezpłatnych nadwód na przewóz powyższych produktów; wszystko to stanowi wartość około 30,000 marek.

Cukier przyszedł.

W dniu wczorajszym nadeszły do Łodzi pierwsze transporty cukru z cukrowni Żbińskich i w dniu dzisiejszym zostają rozdzielone pomiędzy kooperatywy.

Nowe karty na chleb.

Karty na chleb okresu 94, ozdobione są widokiem gen. Hallera, ważne od 20 stycznia do 2 lutego, zawierają odcinki na 6 i pół fusta chleba, 1 f. maki lub 1 i pół f. chleba, 1 f. cukru i 14 f. ziemniaków.

Z tanich kuchni.

W grudniu ub. r. w 68 kuchniach Komitetowych wydano 824,039 obiadów płatnych i 508,195 bezpłatnych, razem 1332144. Kuchnie otrzymały zasiłku 318911 mk. (2)

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj pierwsze powtórzenie niezwyklej sztuki T. Rittnera „Don Juan” którą publiczność na wczorajszym przedstawieniu przyjęła z uznaniem.

„Don Juan” na naszej scenie ma zapewnić nie tylko wielkie powodzenie, gdyż wykonanie dramatu jest świetne.

Role główne spoczywają w rękach pp.: Wiśniarowski, Wodniński, Sokolskiej oraz pp.: Biegańskiego, Rydzewskiego i Oswald. Szukę reżyserowi M. Bay-Rydzewski. Dekoracje pędzla B. Lechowkiego.

Wieczór Heleny Szmalcówny.

Nad wyraz interesująco zapowiada się program dzisiejszego wieczoru klasycznych tańców wszechświatowej sławy taancerki Haliny Szmalcówny, a mianowicie: Chopin—Preludjum As-dur i Valse brillante; Drigo—Valse Bluet de Schubert—Kupido; Paderewski—Menuet; Z Piotrem Zajlichem odtańczy Halina Szmalcówna: Rubinstein—Valse-Caprice Glazunowa—Bachanalia i Bakalejnikowa Niewolnik i Odaliska. Prócz tego ulubieniec naszej publiczności p. Józef Urstein (Pikus) bawić nas będzie swym najnowszym repertuarem.

Bilety u Alfreda Straucha, Dzielna 12 a od godz. 6-jej w kasie Sali Koncertowej.

Z Cyklu Beethovenowskiego.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się 4-ty koncert z cyklu Beethovenowskiego pod dyr. Br. Szulca.

Jako solistę udało się pozyskać znakomitego pianistę z Berlina Karola Szretera, który ostatnio z wielkim powodzeniem występował w Filharmonji Warszawskiej. Konferencja literacką wygłosi zawsze u nas z przyjemnością słuchany p. inż. Henryk Goldberg. W programie: 4-ty Symfonia, oraz 4-ty koncert fortepianowy G-dur i Sonata Appassionata. Bilety u Alfr. Straucha, Dzielna 12.

Uchwały

Sejmiku powiatu brzezińskiego z d. 16 stycznia 1919 r.

Na zebraniu tem rozpatrywano szereg spraw i uchwalono szereg rezolucji i wniosków, z których najważniejsze przytoczamy.

Z powodu nieustannych zatargów służby folwarcznej z dworami postanowiono: 1) Wydać odezwę w tej sprawie do ludności pow. brzezińskiego, z edagowaniem tej odezwy zajmie się wybrana do tego komisja!

2) Wybrano następnie Komisję, która będzie miała za zadanie łagodzenie zatargów na dla ekonomicznym pomiędzy dworem, a służbą folwarczną. Komisja ta ma prawo kooptacji członków sejmiku powiatowego, delegatów tej gminy, w obrębie której wynikiem zatarg i jednego ze służby folwarcznej.

Następnie zastanawiano się nad sprawą wojskową i postanowiono wezwać wszystkie gminy, aby odbyły zebrania w celu agitacji za jak najliczniejszym wstępowaniem do wojska. Przedstawiciele gmin zgodzili się nie tylko wziąć agitację w tym kierunku, ale wyrazili zgodę na to, aby wezwać gminy do opodatkowania się dobrowolnego na rzecz wojska.

Sejmik również postanowił wezwać wszystkich obywateli powiatu brzezińskiego do składania ofiar w naturze na rzecz wojska.

W końcu Sejmik uchwalił likwidację łódzkiego sejmiku obwodowego i w tym celu wybrał p. Komisarza i p. Zaczaka do Komisji likwidacyjnej.

Sejmik żąda wypłacenia jeszcze przed likwidacją obwodu—sumy 50,000 mk. na niezbędne wydatki. Z sumy, która przypadnie sejmikowi brzezińskiemu po zlikwidowaniu sejmiku obwodowego, uchwalono 20,000 mk. przeznaczyć na szkołę średnią powiatu brzezińskiego.

Następnie sejmik wysłał następującą dedeszę:

Do pana Ignacego Paderewskiego prezydenta ministrów.

Sejmik powiatu Brzezińskiego otrzy-

mawszy podczas posiedzenia wiadomość o utworzeniu nowego rządu wita jaknajserdeczniej i najradośniej jego powitanie z a s e j m i k i.

Komisarz rządowy
Kazimierz Pajewski.

Wiadomości giełdowe.

	Wart. kup.	Żąd.	Posz.
6% obligacje m. stoł. Warsz. 1915, 1916	3,81,6	206	196
6% oblig. m. stoł. Warsz. 1917 ostmpl.	0,26,7		
5% oblig. Banku ziem. za mk. 100	1,36,2	105	106
4 1/2% listy zast. Ziem. A i B	0,62,5	208	201
4% listy zast. Ziem. A i B	0,55,5		
5% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	2,94,1	200	191
4 1/2% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	2,64,7	187	178
Ruble carskie á 100	—	—	148 143
" " " 500	184,00-75-135,00-25		
	-50		
Rb. dąbskie po 1000 Korony	106,00-50-75		
	53,50-60		
Dopełniono transakcji.			
6% obligacje m. stoł. m. Warsz. 1915/16	199--25--50		
4 1/2% listy zast. ziem. A i B	203,00--50--204-00--25--50		
5% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	193,50-194,00-25		50

Majstrów strycharskich potrzeba

do prowadzenia cegielni Stowarzyszeń Budowlanych na prowincji.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste, poparte świadectwami, przyjmuje Biuro Odbudowy w Warszawie, Kredytowa 9 (IV p. pok. 118). 204—3

Ogłoszenie.

Państwowy jednoroczny **KURS CEGLARSTWA** odbędzie się w Warszawie. Wydaje świadectwa **majstrów i instruktorów** ceglarskich. Zgłaszać się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Wydział Odbudowy, Warszawa, Kredytowa 9, VI piętro. Zapisy otwarte! Rozpoczęcie kursu 1 lutego. 176—

Hotel p. f. Manteuffla
wł J. Petrykowski

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Pierwszorządna Polska Restauracja
wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Teatr dla dzieci i młodzieży, Przejazd 34.

W niedzielę, dnia 19 stycznia 1919 r. o godz. 3 po poł. odegrane będą

Wieszczka i alek

Pantaja ze śpiewami i tańcami. komedyjka L. Swiderskiego.

Urozmaica widowisko: Tańce i deklamacje. Bilety w cenie od 3 mk. do 75 fen. w cenie do nabycia w księgarni Urbanowicza, Przejazd 16, a w dzień widowiska w kasie teatru, Przejazd 34. 210—2

Dzisiaj, w sobotę d. 18 b. m. o godz. 8 w przy ul. Zielonej № 20 nastąpi **OTWARCIE**

Klubu literacko-artystycznego

połączone z koncertem i lask. współudziałem pp.: prof. Smidowicza, prof. Brandta, Arkawinówny, Reich-Rozenblatowej, Biegańskiego i in. 103—1

Kazimierz Roszak
Łódź, Dzielna № 1, Tel. 23-44.
Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektrotechnicznym, ortopedycznym, fotograficznym.
Nowo utworzona w Łodzi Pierwsza pracownia i wypożyczalnia przeznaczona dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek itp. Obecna kolekcja wynosi około 8000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonuje przezroczną na zamówienia, według przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie.
Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorów.

Biuro
Prośb i Zażaleń
Aleksandra Gersdorfa
Łódź, Piotrkowska 84.
Prośby. Memorjały. Opracow. ustaw. Tomaczenia. Skarżgi. Referaty.

H. Dr. Sadkowskiego
ChOROBY WENĘRZYCZNE
(specjalnie żołądka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120.
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. S. Kanter
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc piciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem (choroby włosów).
Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej.
Godziny przyjęcia: 9—2 rano i 8—3 pp. Dla pań od 5—6.

Resztki Cegielniana 43 w podwórzu,
40% taniej n. c. z. 135—12
po 10-u miesiącach zamknięcia, znów czynny skład **RESZTEK** naróżne bluzki z jedwabiem od mk. 20 do 50 mk. Halki, fartuchy i kaftany od mk. 15 do 40 a także na męskie, damskie i dziecięce, kostjony, na każuchy i paiza, również trykotaże, bieliznę i obuwki w wielkim wyborze, różne towary i pończociny jedwanc. Cegielniana 43 w podwarzu, 4 dom od Piotrkowskiej. Ceny stałe

Specjalista
Dr. L. Prybulski
choroby skórne, włosów, weneryja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Pante 5—6

MLEKO
zsiadłe wyborowe i śmietana kwaśną
w specjalnych garnuszkach poleca
Mleczarnia Domu Handlowo-Komisowego
S. Bielński i S-ka
105—3 Aleja Kościuski № 17.

A. A. A. Zelówki zeskóry imitacyjnej najlepszej jakości, mocne, nieprzyjmujące wody, które można przybić drewnianymi gwoździami, jak naturalną skórę. Dla przekonania o dobroci gatunku skóry każdy może otrzymać parę zelówek za 4 m. 50 f. L. Kruglański, Cegielniana № 26 front, II piętro, i A. Kłwman Długa № 23 front, m. 6. Uwaga! Na prowincję poczta tymczasowo zaliczeń nie przyjmuje dlatego wysyłamy polecony towar napewno tylko po otrzymaniu należności L. Kruglański, Łódź, Cegielniana № 26.

Ogłoszenia drobne.

Czeladzie powroźniczy tak osnowi jako i nieocnowi, którzy poszukują pracy zechcą nadesłać swoją adres: Warszawa Ordynacka 15, do Urzędu Starszych Zgromadzenia powroźników, A. Cybe.

Potrzebny czeladnik powroźniczy umiejący robić pasy transmisyjne na warsztacie na szafmaszynie lub musterkarte. Oferty proszę nadsyłać: Ordynacka № 15, A. Cybe, w Warszawie.

Udziałem kandyd. w zak. c. e. i. l. szk. ty illogicznej. Oferty składać w Adm. „Straży Polskiej” z podaniem warunków pod lit. „B. U.”

Warsztat do tkania pasów transmisyjnych ręczny na szafmaszynie nowy lub używany kupię. Oferty nadsyłać: Ordynacka № 15, A. Cybe w Warszawie.

Antonina Bojanowska, Nowo-Kąta 53, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 5 osób. 224—1

Franciszek Gąbowski, ul. Niciarniana 3, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 9 osób. 225—1

Janina Szwedowicz, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Kutnie. 228—1

Michał Jaworski, ul. Rokicimka-Szosa 62, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3-ech osób. 224—1

Regina Szymowska, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Rzgowie. 230—1

Zgubiono książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 2 osób na imię Józefa Bohosiewicz, zam. przy ul. Sienkiewicza 67. 226—1